

# Rompey, W leonie

W baku pełno bo mam dziś w planie  
Robić przez all night rundy po city  
Nowy zawias wleciał jest nisko  
Jakby ktoś dodał tej furze gravity  
Na parkingu pełno jak w godzinie szczytu  
Dawaj mi tytuł tej nuty  
I jak chcesz ze mną się wozić dzisiaj  
To za progiem wytrzepuj buty, jedziemy

W górę dłonie  
Dziś ty i ja w Leonie  
Jest elegancko co nie  
Na zlocie będzie ogień  
Jadą gliny  
Więc dawaj do odciny  
Nigdy się nie zmienimy  
I całą noc lecimy

Lecę sobie autem  
Nie nad miastem tylko po mieście  
I choć oba pasy zajęte to spoko  
Pomiędzy nimi się zmieszczę

Dostaję info gdzie teraz ćwiartka  
Wrzucam ją szybko na navi  
Nic nie poradzę że jestem świrem  
I chcę całe życie się bawić